





587372-587376

Mag. <sup>l</sup> St. Dr.



# NABOZENSTWO

PRYWATNE

Albo

## GODZINKI O BŁOGOSŁAWIONYM BOGUMILE, ARCY-BISKUPIE Gnieznińskim.

Od Kościoła Bożego w Regeſtr Świątych ieſzczę  
niepoliczonym, ale tylko (iako mowię) Voce Po-  
puli dla wielkich Cudom, y łask, ktorych po dziś  
dzień w rożnych potrzebach do iego protekcyi uciekają-  
ce ſię ludzie doznają: od trzechſet lat za ſmianym.

Ktorego drogi Ciałá depozyt, wiel-  
kiemi Cudami, y codziennemi  
łaskami ſłynący, w Kollegacie  
Unieioſkiej ieſt

### ZŁOZONY

Przez X BARTŁOMIEJA SOKOŁOWSKIEGO  
Oboygá Prává Doktora, Kuſto(zá  
Unieioſkiego nápiſane  
y do Druku

### P O D A N E.

---

w K A L I S Z U  
w Drukárni I. K. M. Roku 1752.



587375

I

Bibl Jag



G O D Z I N K I  
O  
B Ł O G O S Ł A W I O N Y M  
B O G U M I L E.

NA JUTRZNIA

**P**A nie otworz wargi moie:  
A usta moie, opowiedzą chwałę  
Twoję.  
Boże ku wspomózeniu memu  
weyrzyi,  
Panie ku ratunkowi memu po-  
spiesz się.  
Chwała Oycu y Synowi, y Du-  
chowi Świętemu.  
Iák było ná początku, teraz y za-  
wsze, y ná wieki wiekow Amen

A2 HYMN.



**S**więtego Bogumiła chwalić za-  
czynamy,  
Sercem, myślą, y usty, dz ślasy  
ogłuszamy (Nieba,  
Jego cnoty, uczynki, prace godne  
Wyznać to nam pobożnie wszak  
zawsze potrzebą,  
Chwalmy Arcy-Biskupą, niegdy  
Gnieźnieńskiego,  
Który przez światą wżgardę do-  
szedł Niebieskiego,  
Od pięćset lat, y więcej, Krolestwá  
łzczęśliwie,  
Bogu służąc tu wiernie, żyjąc  
świątobliwie.  
Sławmy y Pustelniká, dwunastolet-  
nego, (skiego  
Násładowcę Zakonu Kameduleń-  
Ten jest Poliki ozdoba, Oyczyzny  
obroną, (wierzona.  
Pasterz dobry któremu trzodá po  
Oblubieniec Máryi Niebieskiej  
Krolowy,  
Kochánek Mátki Boskiej, służá  
Jey domowy. Tá

Tá ochotnie każdego w upadku  
rátnie, (dárnie.  
Niechże y nas swą Świętą łaską u-  
A to za Twą przyczyną Bogumile  
Święty,  
Ktoemu bą łz chwala, cześć, ho-  
nor niepoięty.  
Antyfony Niech cię wyzna w lzy-  
stko stworzenie Twoje.  
W. Błogosławiony Bogumile prawo Bo-  
skie kochający,  
R. Przyczyn się za námi do Syná Bo-  
skiego.

MODLITWA.

**BOZE**, któryś Błogosławionego  
BOGUMIŁA Arcy-Biskupą  
Gnieźnieńskiego y Wyznawcę Twe-  
go, wielkimi cudami obdarzyć rá-  
czył, y Jego Grob w Unietowie co-  
dziennemi łaskami przyozdobił;  
prosiemy Cię, áby nam lego zaśl-  
gi tak sprzyjały, żebyśmy niemi  
wspárci, wieczney chwały u Ciebie  
dostąpić mogli. Przez Jezusá Chry-  
stusá Páná nášzego A. A3 W,



W. Błogosławmy Pánu, B. Bogu chwałá  
A Dusze wiernych zmártych niech od-  
poczywáia w pokoju, Amen.

Ná PRYME,

Boże ku wspomózeniu memu  
weyrzyi,

Pánie ku rátkowi memu po-  
spiesz się,

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Ják było ná początku, teraz &c.

H Y M N.

Bogumile, z pobożnych Rodzi-  
cow zrodzony,

Z młodych lat, ná usługę Bogu  
poświęcony.

Nic ci nie przeszkodziłá wielkość  
urodzenia,

Do pilnego w náukách, y cnotách  
ćwiczenia.

Idziefz z Krwi Senatorskiej, kto-  
rey dawney stymie,

Więcey ceny przydałá, twa cno-  
tá y Imię,

Wziąłeś Imię nie dármo ná chrzcie-  
Bogumilá, Kiedy,

Kiedy z Ciebie ofiárá, aby byłá miła  
Bogu, y Niebu, przeto skończy-  
wszy náuki,

Chytre światá zważywszy obłudy  
y sztuki.

Wzgárdziłeś stanem świeckim, o-  
brałeś Duchowny,

Zostáiąc tym Páste"zem, ktoremu  
nikt równy

Do tąd w Dobrowie nie był, y nie  
zaráz będzie,

Święty, czuły, pobożny, wszákto  
głośno wszędzie.

Szczęśliwe przeto Gniezno, gdy  
Ciebie Dziekanem

Miało, á potym w krotce Metro-  
politanem.

Oderwij nas od światá, náš Świę-  
ty Pátronie,

A w ostatnią godzinę, przybądź ku  
obronie.

Antyf. Niech go wynoszą w zgro-  
máczeniu pólspółstvá, y ná Kate-  
drze stárzzych niech go wychwala-  
ią. z Psalm. 106. A4 W.



*N. Błogosławiony Bogumile prawo Bo-  
skie kochający,*

*R. Przeczyj się za nami do Syna Bożego*  
MODLITWA.

Boże ktoryś &c. iako wyżej.

N A T E R C Y A.

Bożeku wlpomożeniu memu wey-  
rzy,

Panie ku ratunkowi memu po-  
spiesz się.

Chwała Oycu, y Synowi, y Du-  
chowi Świętemu.

Iak było na początku, teraz &c.

H Y M N.

Dzisiaj, Pasterz Bogumił, czuy-  
ny, pracowity,

Arcy-Biskup Gniezniński, Polak  
rodowity.

Iak ukochał o wieczki sobie po-  
wierzone (cone.

Widzi tu, kto ma na to oko obro-  
W Niedziele, y w dni Święte, o iá-  
ki cud nowy!

Gdy z Gniezná po godzinach, cho-  
dził do Dobrowy. Czter-

Czternaście mil od Gniezná, miey-  
scá odległego.

Kędy lud zgromádzony, zwykł  
czekać na niego.

Ktory on powitawłzy, przez rze-  
kę przewodzi

Suchą nogą tak, że mu wodá nie  
nie szkodzi,

Iak przyszedł do Kościoła, á tak  
zawsze było,

Co Święto, gdy się mnostwo ludu  
náschodziło.

Dobry Pasterz ofiarę Boską odprá-  
wował,

Náuczał, potym głodnych rybmi  
opátrował.

Sam zaś náзад do Gniezná ná o-  
biad powracał,

Czym czasu nie przedłużał, áni  
też ukracał.

Bądź y nam przewodnikiem w  
świátá náwáłności,

A odprowadź do brzegu, szczęśli-  
wey wieczności.



✠ ( 8 ) ✠

*Antyf:* Ty poznałeś ścieżki moje  
na drodze tej, którą chodziłem  
z *Psal.* 141.

*W. Błogosławiony Bogumile, prawo Bo-  
skie ko-baiący.*

*Rp. Przycz, jh sie za nami do Syna Bożego  
Modlitwá iako wyżej, &c,*

Ná S E X T E.

Boże ku wlpomożeniu memu: &c,  
*iako wyżej.*

H Y M N.

Widząc swego Dziekaná Gnie-  
zno Cudá, prace,

W winnicy Chrystułowey, przeto  
mu za płace.

Konferuie naywyższą Biskupow  
stolicę, (lice

Nie patrząc ná iego łzami zlane  
Ani ná twarz, y skronie, wstydem

zapalone,

Miały wzgląd Elektorow wotá  
ziednoczone.

Zpłaczem prosi Bogumił niechcąc  
przyjąć rzády,

Ar.

✠ ( 9 ) ✠

Archi-Diecezyi, ktore Boskie sądy.  
Jako są niebezpieczne, dopiero po-  
kaza,

Gd yżłózone ná szali sprawiedli-  
wie zważa. (go

Dále ki był od sądu Bogumił rákie-  
Gdyż wypełnił to wszystko, co do

Pásterfskiego. (sławił

Należáło urzędu, tych kará, tych  
Widziemy to, gdy wklátwę Prze-  
myślawá w prawit. (gárdę

Ze uduśić niepiódná rozkazał Lud  
Słuchać władzy Pásterfskiey miał

sobie zá wzgárdę.

Uproś kontempt honorow, o to  
Cię prosimy,

Gdy twą wzgardzie godności, po-  
korę sławimy

*Antyf:* Wspániáłość chwały swiá-  
tobliwości Twoiey mowić będą, y

Cudá Twoje powiádác: z *Psal.* 144.  
Modlitwá iako wyżej.

Ná N O N E.

Boże ku wlpomożeniu memu &c.  
*iako wyżej.* A6 HYMN.



KToż nie przyzna że miłość Bo-  
ska nie Prożnuie,  
W czym się sercu tylko prawdzi-  
wie znayduie.  
Widziemy tego dowod w Świętym  
Bogumile,  
Który że kochał Bogá, w każdy  
czas y chwile  
Pracował, áby iego sławá się sze-  
rzyła,  
Rozszerzone lenistwo z serc wyko-  
rzeniła.  
Táć żarliwość powzięta, honoru  
Boskiego,  
W Bogumile sprawiła, fundusz  
Cysterskiego  
Zakonu w Koronowie, gdzie stá-  
nął wlpániáły.  
Dofyć Kłasztor, ná któryłożył  
sumpt nie máły.  
Nie dla próżney, lecz Boskiej fun-  
dując go Chwały.  
Wizákże to pokázuie pożytek doy-  
rzały. w Du-

W Duszach iuz uczyniony, przez  
Plalmow śpiewanie  
Ktore to w późne lata nigdy nieu-  
stanie. (gumile  
Uprosze nam tę miłość Święty Bo-  
Zebyśmy Bogu, tobie, służyć mo-  
gli mile. (glądali,  
W nadgrode wraz z Tobą Bogá o.  
A w życiu nieustannie Ciebie wy-  
chwaláli.  
*Antyf.* Wnię do Domu Twego,  
y czcić Imię Twoje będę w Koście-  
le Świętym Twoim w boiáźni  
iey z *Pśálmu 5.*  
*W. Błogostáwiony Bogumile práwo Bo-  
skie kochájący,*  
*R. Przyczyn się zánámi do Syná Bożego*  
*Modlitwá iáko wyżej.*  
*Ná NIESZPOR.*  
Boże ku wspomózeniu memu: &c  
Panie ku ratunkowi: &c. *iáko wyżej.*  
H Y M N.  
Dobry Pásterz chcąc wszystkie  
dobre mieć owieczki,  
A7 Broni



Broni im, gdy z Boskich praw drog  
 zchodzą ucieczki,  
 Zabraniał y Bogumił, prowadził  
 na drogę,  
 Groził błądzącym, piekłem, chcąc  
 w nich wzbudzić trwogę.  
 Gdy zaś ani nauką, ani świętę słowá  
 Ani głazy kruszą, a, nie nie mogła  
 mowá,  
 Sprawic w sercach niebożnych  
 zawiętego ludu,  
 Święty Pasterz troskany, widząc,  
 że tu Cudu  
 Sámeo Bogá trzebá, do ich ná-  
 wrocenia,  
 Porzuca złe owieczki, prosi uwol-  
 nienia  
 Od pasterckiey godności, Pasterzá  
 pierwszego, (trzeciego.  
 Ná ten czas Alexandra Pápiezá  
 Od ktorego co prosił, łátwo otrzy-  
 mawszy, (wszy,  
 Y wolnym od ciężaru infuły zostá  
 Odstępuje Pałácow, obiera krze-  
 winy, W ulu

W ulubioney już zdawná Dobro-  
 wskiey pułstyni,  
 Ziednay rzeczy doczesnych wzgár  
 dę Bogumile,  
 Abyśmy Bogu, Tobie, więc flu-  
 żyli mile.  
*Antyf.* Ná ziemi spustoszoney, y  
 bezdrożney tak Świętym pokaza-  
 tem ci się, ábym oglądał cnotę  
 Twoię, y Chwałę Twoię z Psal. 62.  
*W. Błogostawiony Bogumile prawo Bo-  
 skie kochający,*  
*R. Przyczyn się z nami do Syná Bożego*  
*Modlitwa iáko wyżej.*  
*Ná KOMPLET.*  
*W. Náwroć nas do siebie Boże*  
*Zbáwicielu náš,*  
*R. A odwroć gniew Twoy od nas*  
*W. Boże ku wśpomózeniu memu*  
*weyrzy,*  
*R. Pánie ku rátkowu memu*  
*pospiesz się.*  
 Chwałá Oycu, y Synowi, y Du-  
 chowi Świętemu,  
 JáK



Iak dyto ná początku, teraz, y zá-  
wíze, y ná wieki wiekow, Amen.

H Y M N.

DWanaście lat ná puszczy, Świę-  
te wiodąc życie,  
Bogumił nasz Pustelnik, cnot pe-  
ten obficie,  
Do Niebieskich Pátacow z ziemie  
przeniesiony  
Y do licznych Anielskich, Cho-  
row przyłączony.  
W słodkim swoim skonaniu, wi-  
dział przytomnego,  
Iezusá, y Nayświętszą Pánnę Ma-  
tkę jego.  
Przybył: Woyciech Święty, y A-  
nieli Bołcy.  
Y współ-Towáryszowie Pustel-  
nicy Polscy,  
Ktorzy Duszę iuż z Ciáła, do Nie-  
bá idącą, (cącá  
W postaci Gołębice, od ziemi le-  
Pro-

Prowadzili Przytomni to wszy-  
stko widzieli,  
Y pobożnym wnet ludzio nitoż  
opowiedzieli  
Z czego jest Bogu Chwála, y Pá-  
troná tego (mego  
Sława będzie słynená do zgonu sá-  
Świátá, á teraz w Niebie, w wieku-  
istej chwale  
Na wśvstkie wieki wiekow, niech-  
że słynie wcale,  
Niech słynie y ná ziemi w registr  
policzony.  
Świętych, á od Kościoła w krotce  
ogłoszony.  
Antyf. Strzeż Duszy moiej, y wyr-  
wiy mię, y nie będę się wstydzit, bo  
miałem nádzietę w tobie: & Psál. 24  
W. Błogosławiony Bogumile práwo Bo-  
skie kochający,  
Z. Przyczyn się zá námi do Syná Bożego  
M O D L I T W A  
Boże, któryś Błogosławionego  
Ba-

Bogumiłá, Arcy-Biskupá Gnie-  
źnińskiego, Wyznawcę Twego  
wielkimi Cudami Jego Grob w  
Unieiówie y codziennemi łaskami  
obdárzyć ráczył prosimy Cię, á-  
by nam Jego zaślugi tak sprzyjá-  
ły, żebyśmy niemi i w párci, wie-  
czney chwały u Ciebie dostąpić  
mogli. Przez Jezusá Chrystusá Pá-  
ná nášzego Amen

*W. Błog. stawmy Pánu R. Bogu Chwałá  
A Dusze wiernych zmarłych, b niechód-  
Poczywáją w pokoju, Amen.*

POLECANIE GODZINEK.

**T**E Godzinki ktorzy tu ku czei  
Twey kończemy, (siemy.  
Wyśłuchay Bogumile o co Cię pro-  
Zapal sercá oziębłe, á myśl rozer-  
wáná:

Rácz ziednoczyć z Twą chwałá  
tu nieporównáná

Użyecz dárú Modlitwy, którym o-  
pátrzony,

Káždy cię mogłby wielbić sługá  
ulubionay, Wszak

Wszakżeś z Nieba nam dány, ná  
to zá Pátroná

O comy cię prosimy, y Polska Ko-  
roná.

To, á żebyś iey ziednał, przez  
Twoie zaślugi.

A grzechowe u Boga nam upro-  
sił długi.

Záciągnione przez násze, oziębłe  
modlitwy,

Pátryotów Polaków, wspomnę tu  
y Litwy.

Przyimiy niedoskonáłe lubo na-  
bożeństvo,

Ktore wiernych sług Twoich da-  
ieć posłuszeństvo.

Ułomności wiádomi nászey więc  
do Ciebie,

Bogumile gárnien się, staw nas z  
sobá w Niebie.

Zebyśmy Bogá z Tobá, chwalili  
ná wieki.

Teraz y i ik ná potym, śmierć zá-  
wrze powieki.

LITA-



(18)

# L I T A N I A

o Cudotwórnym

## BOGUMILE ŚWIĘTYM,

*Azora w Każda Niedziela i Głównie Jego  
w Unieiowie, wieczorem spiewana bywa.*

**K**Yrieleyson, Chryścieleyson,  
Kyrieleyson.

Chryście usłysz nas, Chryście  
wyśłuchaj nas.

Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy się,

Synu Odkupicielu świata Boże, Z.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy się,

S. Troyco iedyny Boże, Zmiłuy.

Święta MARYA, Modl się za ná.

Święty Bogumile Arcy Biskupie

Gnieźniński. Modl się za nami.

S. Urodzony Polaku nácz. Modl się

Z Senatorskiego Domu pocho-

dzący, Modl się za nami.

Prawdziwy Synu Korony Pol-

skiej, Modl się za nami.

Obrońco Królestwa Polkiego,

Modl się za nami.

Paste-

SWIĘTY

BOGUMILE

SWIĘTY BOGUMILE

(19)

Pasterzu nayszczuinniejszy trzody  
sobie od Boga powierzoney.

Modl się za nami.

W dziedzicznej wsi swojej Do-  
browie Plebanie przykładny

Modl się za nami.

Wzorze, y przykładzie Arcy-  
Biskupow, Modl się za nami.

Ozdobo stanu Duchownego,

Kaznodzieio nayszarlifszy,

Honorow światowych wzgár

dżicielu,

Z Arcy - Biskupá Gnieźniń-

skiego w pustyni Dobro-

wie światobliwy Eremito,

Zwierciadło pustelników,

Patronie y Protektorze ubo-  
gich,

Pocieszycielu w utrąpieniach  
będących,

I lekarzu skuteczny chorych,

Nádzieio rospaczających mo-  
cna,

Wybawicielu ludzi w wszel-

Modl się za nami.

kich

kich niełczęściach będących.  
 Nayukochańszy w życiu Nay  
 świętszey Máryi Panny mi-  
 łośniku.  
 Zarliwy honoru Boskiego Ze-  
 lanie,  
 Mocny filarze Kościoła Bożego  
 Przykładzie pokutujących,  
 Żywy óbryśie pokory,  
 Prawdziwy w życiu ludzkim  
 Aniele.  
 Seráfinie ogniem miłości Bo-  
 skiey palący,  
 Cherubinie mądrości,  
 W niewinności z Świętymi  
 Pánnami porównány,  
 W żarliwości opowiadania,  
 Wiary, między Aposto-  
 łow poliezony.  
 W umartwieniu między Mę-  
 czennikami poczytány,  
 Pobożnością iáśniejący iák  
 Słońce Promieńmi,  
 Ktoryś ná ręku Anielskich po-  
 odpra-

Modl się za námi.

Modl się za námi.

odpráwiouym Nabożeństwie  
 w Dobrowie, do Gniezná  
 ná obiád był noszony,  
 Ktoryś przez rzekę Wártę su-  
 chą, nogą przechodził do  
 Dobrowá,  
 Ktoryś idących ludzi przez  
 wody zá łobą cudownie  
 przeprowadzał,  
 Ktoryś ryby ludowi przyto-  
 mnemu szczodrą ręką ro-  
 zdawał,  
 Ktoryś ná słuchanie słowa Bo-  
 żego ryby na brzeg sprowa-  
 dzał,  
 Ktoryś Arcy-Biskupią Infułą  
 z prawdziwey pokory ocho-  
 tnie pogardził,  
 Przyczyno i Patronie w wśzel-  
 kich potrzebách náłzych.  
 Bądź nam miłościw, Przepuść nam  
 Pánie.  
 Bądź nam miłościw, Wyssłuchay  
 nas Pánie.

Modl się za námi.

Modl się za námi.

Od



Od wszego złego, Wybaw nas P.  
 Od powietrza, głodu, ognia, y  
 wojny, Wybaw nas Pán e.  
 Od śmierci wieczney, Wybaw nas  
 Przez zasługi Świętego Bogumita,  
 Wybaw nas Panie.

Przez najgorętszą miłość Jego, W.  
 Przez Panieńskie czystości Jego  
 zachowanie Wybaw nas P.  
 Przez dziwne Jego czynienie Cu-  
 dow, Wybaw nas Panie.

Przez nieustanne prace iego. Wy-  
 W dzień Sądu Twego, Wyb:  
 My grzeszni Ciebie prosimy Wy-  
 słuchay nas Panie.

Abyś nam za przyczyną Święte-  
 go Bogumita grzechy odpu-  
 ścić raczył,

Abyś wszystkich, którzy w o-  
 piece Jego duszą, wżędzie o-  
 bronić raczył.

Abyś Koronę Polską iako Jego  
 własną Oycyznę w pilney  
 straży mieć raczył.

Abyś

Abyś wszelkie utrapienie za-  
 pro-  
 zbą Jego od nas oddalić raczył,  
 Wysłuchay nas Panie.

Abyś całą Archi Dyecezyą Gnie-  
 znińską za modlitwami Jego w  
 osobliwej opiece mieć raczył,  
 Wysłuchay nas Panie.

Abyś tuteysze Miasto w którym  
 Kości Jego Święte złożone, z  
 całą parafią w osobliwej prote-  
 kcyi y obronie mieć raczył.  
 Wysłuchay nas Panie.

Abyś wszelkie karanie za Jego  
 prozbą od nas oddalić raczył,  
 Wysłuchay nas Panie.

Abyś nas przez Imię BOGUMI-  
 ŁA S sobie miłemi uczynić ra-  
 czył, Wysłuchay nas Panie.

Baránku Boży, który gładzisz grze-  
 chy światá, Przepuść nam P.

Baránku Boży, który gładzisz grze-  
 chy światá, Wysłuchay nas P.

Baránku Boży, który gładzisz grze-  
 chy światá, Zmiłuy się nad ná-  
 mi,

B Kyrie-

Kyrie eleyfon, Chryſte eleyfon,  
Kyrie eleyfon.

W. Modl ſię za nami Błogoſławio-  
ny Bogumile.

R. Abyśmy ſię ſtali godnemi obie-  
tnic Pána Chryſtufowych.

MODLITWA.

**K**rolu wſzytkich rządów wie-  
czny Boże, któryś Błogoſła-  
wionego Bogumiła Wyznawcę  
Twego, Arcy-Biskupa Gnieźni-  
skiego, naczynynieyſzego Paſte-  
rza obrąć raczył, aby grzechow-  
ſzkąradnoſcią zaſzpeconą na ten  
czas Archi-Diecezyą nie oſzaco-  
wány Słowá Boſkiego lekar-  
ſtweu uzdrowił, y uleczył: Day-  
że nam proſimy Cię pokornie, á-  
byśmy za przyczyną, y zaſługá-  
mi, tak ſwiątobliwego, y piłnego  
Paſterzá od wſzelkiey grzechow-  
zarázy uwolnieni byli, y Kroieſtuo  
Niebieſkie otrzymać mogli. Przez  
Chryſtufa Pána náſzego, Amen.

P I E S N

P I E S N

S W I E T Y M  
B O G U M I L E.

*Ktera przy Grobie Jego w Unieſowie,  
codzień po Wotywie ſpiewána bywa.*

**C**ny Pátryárcho, Święty BO-  
GUMILE.

Cudy wiſławiony pomnieć mo-  
żem ile,

Pomniy żeś tu żył niegdy z Pola-  
kami, Modl ſię za nami.

**PR**zez Twé zaſługi u Wſzechmo-  
gącego,

W Troycy Nayſwiętſzey BOGA  
Jedynego,

W pomniey naſ, wſpomniey, Świę-  
ty Bogumile,

Przed Bogiem mile.

**S**zczyci ſię Tobá, ci a Polſka Ko-  
roná, Bz N.e.



Niebiespieczeństwy zewład' oto-  
czona;

Poday iey rękę, gdy woła pomocy,  
Wednie y w nocy.

IV.

**K**Toryś tu żyjąc rybom. roská-  
zywał,

Przez Wartę rzekę, sucho, prze-  
chodziwał.

Toruy do Niebá, Twą modlitwą  
drogę,

A oddal trwogę:

V.

**T**Rwogę grzechową, trwogę, y  
woienną,

Trwogę powietrza, trwogę wszel-  
ką inną.

Abyśmy żyli z Twey łaski bezpie-  
cznie,

Ná wieki wiecznie.

VI.

**D**La tegoś zpuszczy, Dobrowá  
zniesiony,

Do Unieiówá, abys był wstawio-  
ny. Uproś:

Uprośże Swęty, á uproś nam zgo-  
dę, Zjednaty swobodę.

VII.

**M**Y obieramy Ciebie za Pátroná,  
Y owszem známi, wraz Polka  
Koroná.

Bądź nam obroną Święty Bogu-  
miele, W każdą złą chwilę.

VIII.

**S**łyniesz Cudámi, przy Twym  
Świątym Grobie,

Wizyscy przytomni, supplikuiem  
Tobie,

Broń nas od ognia, powietrza, y  
głodu, Broń bez zawodu.

IX.

**U**czyń Cud známi, przez Twoie  
zaślugi,

Aby nam grzechow., BOG dáro-  
wał długi,

Uproś zał szczerzy, pokutę zá winy,  
Káżdey godziny.

X.

**M**asz ku Twey chwale, tu sercá  
wylane, B, Za

Zá łaski, które świadczyś, nie-  
przebrane,  
Nam, którzy do Twey garniem  
się opieki,

Po wszystkie wieki.

XI.

PROsić zaś łaski Twey nie prze-  
staniemy;

Poki na ziemi żyć tylko będziemy.  
W godzinę śmierci, przybądź ku  
pomocy, Wiednie lub w nocy.

XII

Miey w twej opiece, y Dyecezyą,  
Miey Sukcesorow Twoich  
poki żyją.

Arcy-Biskupom, Prymasom, Ko-  
rony. Doday obrony.

XIII.

PRzyczyn się za tych, którzy  
promowują,

Twą cześć, a honor wstawić usi-  
łują,

Uproś u Bogá, łask im ku potrze-  
bie, Y tu, y w Niebie.

XIV.

XIV.

BRoń y Unieiów, Miásto ulubio-  
ne,

Twym Świętym Grobem, wszędy  
już wstawiłone,

Broń od przypadkow, oraz złey  
przygody,

Oddal niezgody.

M O D L I T W A.

Bóże który przez Pustelniczego  
żywot Błogosławionego Bogu-  
miła Wyznawcy Twego, Arcy-  
Biskupa nauczyłś nas kochać nie-  
bieskie mieszkanie, a lekce sobie  
ważyć ziemskie obcowania, day,  
prosimy Cię nam suplikującym,  
abyśmy tę naukę zbawienią w pá-  
mięci trzymając, zátego przyczy-  
ną Tobie łamemu służyli. Przez  
Paná nášzego JEZUSA Chrystusa,  
który z Tobą żyje, y kroluje, we-  
społ z Duchem Świętym ná wieki  
wiekow, Amen.

A4

ZY:



**Z Y W O T  
S W I E T E G O  
B O G U M I Ł A,  
ARCY-BISKUPA  
GNIEZNINSKIEGO,**

*Z Xiazki pod Tytułem For-  
teca Duchowna, przez Jä-  
ckä Pruszcza, Roku P. 1662.  
wydany, y wypisany.*

**B**łogosławiony Bogumił Wy-  
znawca Chrystusów, Urodził  
się w Domu zacnym, y szedł  
z Famiłii Rozinow; á takó drudzy  
twierdzą Abdánkow. Znikodości  
záráz pomnażał się w cnótach po-  
bożnych, skłaniając się do stanu  
Duchownego, á przetoż został po-  
nym Dziekanem Gnieźnińskim,  
gdzie

gdzie łaskami wielkimi, y Cu-  
dowczynieniem udárowány. Miał  
wieś dziedziczną Imieniem Do-  
browá, czternaście mil od Gnie-  
zná będącą, przy niey był Ko-  
ściół Troycy Przenayświeťszej, do  
którego on z Gniezna dla Nabo-  
żeństwa, y zbawienia dusz ludz-  
kich (odpráwiwszy wprzód po-  
dług dawnego zwyczáiu godziny  
Kánoniczne z drugimi) w Niedzie-  
le y w Święta piechoto chodził;  
ábo ráczey od Aniołów przeniesio-  
ny bywał. A że ten Kościół ze-  
wsią pospołu, zá rzeką Wártą ná  
wypie leżał, przetoż dla wielkiej  
wody żaden z tey strony przeysć  
do niego nie mógł, ále wszyscy z  
prágnieniem wielkim czekáli ná  
Mżzá Świętego; zá którego przyi-  
ściem, y Rzeki oney, nogámi śu-  
chemi, od Niego cudownym prze-  
ściem, zá nim w téż tropy ludzie  
wstępując, po wierzchu wody ná

drugi brzeg, y do Kościoła pomie-  
nionego przechodzili, dla których  
on Mszą Świętą odprawiwszy, po-  
wracał náзад przez onę rzekę, aż  
ná drugą stronę ze wśzystkim lu-  
dem zdrowo, nic się nie zmacza-  
wszy. Ten Mąż Błogosławiony,  
przykładem Zbawiciela, chcąc im  
onę fatywę zawniężyć (ponieważ  
drudzy z daleką przychodzili) a o-  
raz ich do dalszego nabożeństwa  
przychęcić, wzywając Imienia  
Páńskiego, rozkazał wśzystkim ry-  
bom przyptynać do siebie, a sam  
ná brzegu stojąc wybierał też rze-  
ki, y rozdawał każdemu według  
potrzeby y dalekości drogi: Gdzie  
gdy już tak wśzystkich nie tylko  
Duchownym, lecz y cielesnym po-  
kármem obdarzył, dawał im ná  
koniec błogosławieństwo swoje,  
które oni wzięwszy, z weselem  
wielkim, y pociechą duchowną  
wracali się do domow swoich: Ry-  
bom

bom także błogosławiać, kazał im  
od brzegu ná mieysce swoje po-  
wrocić. To odprawiwszy Mąż S.  
wracał się do Gniezna regoż po-  
ránku, ná zwyczajną godzinę o-  
biednią, który obiad z drugiemiká  
nonikami spólny miewał; A tu stu-  
sznie z Prorokiem ządziwić się y  
rzec wożemy: Oliáko iest P. Bog  
nász dobry, tym króczy ku niemu  
prostegośa serca, y którzy go tu  
nád wśzystko miłuiąc, iemu same-  
mu ze wśzystkich sił służą; takim  
nie trudno zá godzinę kilkadzie-  
siąt mil ubieżeć: po wodzie iák po  
ziemi chodzić, od ryb y stworze-  
nia nie rozumnego zupełne posłu-  
żenieństwo mieć. Tácy ná koniec  
wiecznie z nim krolować będą, iá-  
ko sam powiedzieć raczył. *Ze gdzie  
ja iestem, tam y slugá moy bedzie.* Te-  
mi tedy y inszemi cudownemi y  
pobożnemi sprawami Bogumił  
Święty, iáko pochodnią iálna mię-  
dzy



dzy innemi Prálatami świecąc, po  
śmierci Arcy-Biskupa twego, zgo-  
dnie był obrány od Kápitu y, ná  
Gnieznińskie Arcy Biskupstwo, y  
potym poświęcony ná nie, w Ro-  
ku 1167 Náktorym oaż yjąc swię-  
tobliwie, náśládowná Predecessorá  
swego, Woyciechá Świętego, y stá-  
rał się z pilnością, wprzód o chwa-  
łę Bożą, á potym o zbawienie o-  
wieczek swoich. A żeby tym wię-  
cey przezeń chwála Boża rozmno-  
żona była; Zakonnikom Cyftery-  
eńskim na fundacyą dárował wieś  
Dobrową, y wielu innych różne-  
mi dobrodzieystwy ráutował. Do  
Panny Maryi, Mátki Syná Bożego,  
wielce był nabożny: także ku SS.  
Woyciechowi, Stánisławowi Pátro-  
nom Polskim, ku piáci Bráci Pola-  
kom, y Męczennikom, Zakonu Ká-  
meduleńkiego, miał wielkie Na-  
bożeństwo, ktorych wzięwszy sobie  
zá osobliwych Pátronow, prágnał  
ich

ich wżywocie Pustelnicznym ná-  
śládownie; co potym wypełnił, á  
to z takiey okázvi. Przemyśław  
Xiąże Wielkopolskie, Mážonkę  
swoę Lułgirdę wítlydliwą, że Po-  
tomitwá nie miała, záduśić kazał:  
ta spráwa okrutná obruszyła bar-  
dzo wielu, ále naywięcey Biskupá  
Świętego, ktory iako Pásterz czuy-  
ny, przykłádem Stánisławá Świę-  
tego, karał słownie o to Xiążęcá,  
y kłátwą groził, ieżeliby zá grzech  
ten pokuty nie czytał. Dla czego  
Xiąże wielce náń záátrżony będąc  
y poddánych swoich przeciw nie-  
mu, y Duchowieństwo buntując,  
przywiódł do tego Biskupá Świę-  
tego, że dla uciśnienia rozruchow-  
onych w Kościele Świętym, wołał,  
iako Jonas z okrętu, z Arcy-Bisku-  
pstwá ustąpić, y wręce ie Alexan-  
drá III. (od niegoż przedtym ná nie  
potwierdzony będąc) pokornie re-  
zygnowác. A tak máž Święty cię-  
zar

zar ten z siebie ochotnie złożywszy,  
pozedł z radością wielką na Pu-  
szczę blisko (wzwyż pomienionej  
Dobrowy) będącą: y dziękuiąc Pá-  
nu Bogu, że pragnienie iego dał  
mu do skutku przywieść, uczy-  
nił sobie budkę do mieszkania, y  
zaczął tam żywot lurowy, zdawna  
pożądany: a biorąc sobie za Oycá  
Romualdá Świętego, żył według  
Reguły, y ustaw Jego, które máiąc  
ná sercu pamięcią wyrażone, miał  
oraz y piśane przy sobie, z áwsze  
támże Świętych pięci Męczenni-  
kow, y Patronow swoich życie o-  
stre przed oczy sobie stawiając,  
y pomocy ich wzywając náśládo-  
wał ich w Zakonnych, y Puśtełni-  
czych oblerwáncyách, gdzie w  
świątobliwości wielkiej, y umar-  
twieniách, práwie siły iego prze-  
chodzących przez lat pięć żyjąc,  
iáké przy tym miewał pociechy  
od Paná BOGA, także Pánny

Prze-

Przenayświętłzey, y Pátronow swo-  
ich ráunku; z śmierci iego Cudo-  
wney y szczęśliwey, táčno się ká-  
ždy domyslić może.

Albowiem gdy się już ten ziem-  
ski Anioł w pracách Duchownych  
y bogomyślności z stárzał, Sákrá-  
mentá Náyswiętłze, nabożnie  
przyiąwszy wesóło oczekiwał o-  
státney godziny. W tym Mátka  
miłosierdzia ná pomoc słudze swe-  
mu miłemu przyiść nie omieszká-  
ła, ale niósąc ná rękę JEzusa ná-  
słódzkiego, Syná swego, stawiła mu  
się z pocztą wielkim Aniołow, y  
Pátronow iego: dla czego on ná  
ziemię, między dębami przy Celi  
będącymi, upadłszy, y iáko Zbawi-  
ciel ręce swe ná Krzyżu wyciągná-  
wszy, mowił z radością: JEzu Sy-  
nu Boży, y Pánny Máryi, przyi-  
miy duszę moję: z ktoremi słowá-  
mi (máiąc Aniołow, y Krolowá  
ich do teyże ostátney usługi) wy-  
puścił



puścił duszę Błogosławioną, która w iasności wielkiej w osobie gołębiczy białej od onego świętego zgromadzenia prowadzona do nieba była dnia dziesiątego Czerwca, w Roku 1182. Cogdy się do Kapi tuły Gnieźnieńskiej doniosło, y o kolicznie ogłosiło, ziąchali się Kánonicy z zgromadzeniem wielkim Obywátelów támeicznych, y Ciáło Błogosławionego Arcy-Biskupa swego *Pontificaliter* ubrawszy, w Kościele onym Troycy Przenayświętzey Solennie pogrzebli. Gdzie iako za żywota, tak y po śmierci począł zaraz Cudami wielkimi słynać; bo tam ślepi wzrok, chromi chod, głuszy słuch odnosili, y w inszych chorobách, utrapieniach, uciekający się z modlitwą nabożną do Grobu iego, zupełne zdrowie y pociechę otrzymáli.

Mieszczanie także Unieiówscy, y Kolenścy, ogniem niespodziewa-  
nym

nym nawiedzeni będąc, za wzywaniem pomocy Męża Świętego, cudownie od pożaru onego Miasteczka ich, wolne zostali. Nakó- niec wiele inszych opuścił w, cu- dem jednym zamknienym. Kupiec ieden imieniem Staniśław, a prze- zwiskiem Wách, Mieszczanin Kolski, miał osobliwe Nabożeń- stwo do Biskupa Świętego, prze- toż, ilekroć tamtędy iachał, wstępował zawsze do Grobu Jego w opiekę się mu, y dom swoy odda- iąc. Człu tedy jednego, ziołknem tedy iadąc na wozie, koń mu ie- den z szczęci, dla ciężaru wielkiego zdechł, z ktorego ikorę zdiąwszy, osiárował ią Xięży u Grobu Mę- ża Świętego mieszkającym, a śnił się też modlił nabożnie, przy Gro- bie Świętego Biskupa, prosząc aby za Jego przyczyną zachował go Pan Bog o podobnego przypadku y szkody w drugich koniach, On  
się

się ieszcze modli, a w tym koń ob-  
łupiony przed Kościołem zaráżał,  
ktorego po głoście poznawszy, od  
Grobu wyszedł, y żywego stoią-  
cego przed Kościołem znalazł: za  
ktorą łaskę Pánu Bogu, y Święte-  
mu za przyczynę podziękowa-  
wszy, poiął go z radością, y do po-  
trzeby swoiey obrocił, stawiając cud  
Páński, przez zaślugi, y przyczy-  
nę Świętego uczyniony. A dla  
większey wiary, y pamiątki däl-  
szey, kazáli Księża ná drzwiách zá-  
krytyi onę przybić skorę: to się  
działo Roku Páńskiego 1,96. To  
wszystko niech będzie ná większą  
cześć y chwałę Bogá w Troycy  
Jedynego, Bogá-Rodzicy Pánni  
Przenayświętszey, y Świętych Je-  
go z nim kroluujących.

A gdy zaś zá czásem pomienio-  
ny Kościół Dobrowski wody ze-  
wsząd znacznie oblewać poczęły,  
tak dálece, że trudny był ludziom,

ná

ná to tám mieylce do Dobrowy  
przystęp; Wáclaw *de Lesno* Arcy-  
Biskup Gniezniński, Grob wspá-  
niály wielkim kosztem w Kollegi-  
acie Unieiówskiej Temu Święte-  
mu Pátronowi wytáwił, Mikołay  
zaś Prázmowski Sukcessor Wáclá-  
wá Święte Ciáło Cudotwornego  
Bogumiłá S. przenieść do Unieió-  
wá z konsensem cátey Kápituły  
Gniezninskiej pozwoлил, dla wię-  
kszey czci, y weneracyi Jego.

Y tak Roku 1668. w Niedzielę  
Stározapustną z Kościołá S. Woy-  
ciechá Solennie z wielkim tryum-  
fem y ápplauzem przy liczney  
zgromádzonych ludzi różnego sta-  
nu, y kondycyi frekwencyi, z olo-  
bliwizą magníficencyą, y spezą do  
Kollegiaty Unieiówskiej *Sacra Li-  
psaná* przeniesiono. Oczym obszer-  
niey piszą, *Acta Spiritualia Lovicensia*.  
to dokłádając, iák wlelki Zelus Pá-  
ráńśanów Dobrowskich ná ten czás  
był



był, ku temu Świętemu. Bo gdy deputowani Kommissarze od świętey pamięci wzwyz wyrażonego Mikołaja Prążnowskiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego do Dobrowy przybyli, y Ciało Świętego przenieść do Unieiówa chcieli, Xiądz tamteyży Pleban Dobrowski wydać im go żadnym sposobem niechciał, tak dalece, że to Ciało Jego Święte gwałtem wziąć musieli.

Dawłzy zaś znąc Xiądz Pleban o tym Párásłanom swoim, w kilka godzin ná sześćset ludzi zgromadziło się, y gonić destynowanych Kommissarzow umysłili, iakoż iuż w pogon za nimi byli poskoczyli, ale bardzo ostrożnie ciż Kommissarze ná ten czas łobie postąpili, bo inną drogą ślad pokazali, a innym do Unieiówa tráktem z Świętym Ciałem pospieszyli. Y tak gdy intencyi

intencyi swoiey wykonać nie mogli, z wielkim zalem y płaczem do domu powrociłi, przez długi czas ukoić nie mogąc nieznośnych lamentow swoich, że im tak nie oszacowany skarb; Cudotwornego Bogumila Świętego Ciało odebrano.

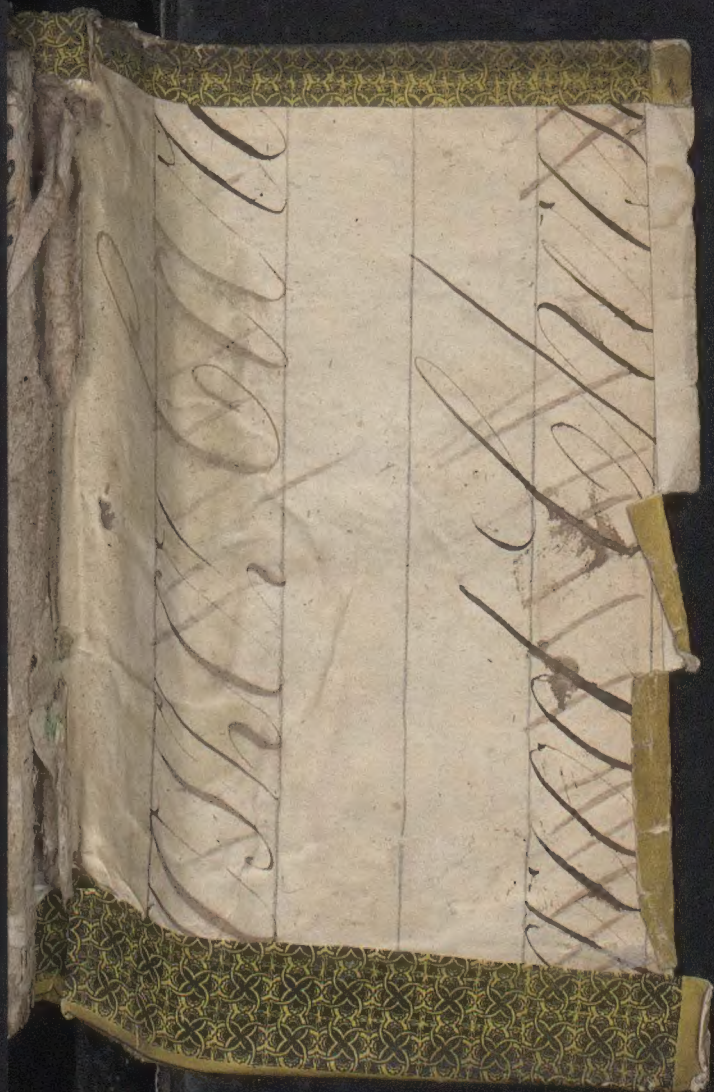
Jako zaś przed przeniesieniem w Dobrowie, tak po S. Translácii y przeniesieniu Ciała Jego w Unieiówie nie przestaje Bog Wizech mogący wielkimi cudami, y codzienemi łaskami zdobić, y zálzczać Grob Bogumila Świętego; nie ustánnie bowiem w rozmaitych potrzebach, y utrápieniach zástupieni ludzie przychodząc, za mocną przyczyną Jego, pomyślną konsolacją w prózbach swoich, odhierają y nik bez požádanej z tamtąd nie powraca pociechy. Smiele mówić mogą, że przy tym drogim Ciału Jego w Unieiówie będącym Depozycie, jest skuteczna ná wšy-  
stko.

ſtko Aptełá, gdzie káždy ucieká-  
iący ſię ná to tám mieyſce do Unie-  
iowá, w róſnych defektách, gwał-  
townych chorobách, ſmiertelnych  
Pároxyzmách, w zdeſperowánym  
przypadkách y utráconey ſzkodzie  
lub zgubie, ſkuteczną znajdzie  
prezerwátýwę, y doſkonále reme-  
dium.

Jeżeli gdzie, to w Unieiowie,  
przy Tego S. Pátroná Grobie, praw-  
dzą ſię y weryfikują owe Ewan-  
geliczne ſłowá: Proſcie á otrzy-  
macie, ſzukaycie, á znajdziecie,  
kołáćcie á otworzą wam. A dla  
tego by to zá naywiększy C'ud Bo-  
gumiłá S. poczytác trzebá, iż nikt  
náwiedzając Grob Jego nie odcho-  
dzi, któryby nie miał uproſić te-  
go ſobie u Májeſtátu Boſkiego,  
czego przez záſługi Bogumiłá  
Świétego żada y prágnie.

*konwentu bractwa w w. p. Augustynów  
przy kościele*







Btg.  
2